

I Symposium Regionalnej Pracowni Krajoznawczej w Bukowcu

W ostatni dzień stycznia 2015 roku miało miejsce rzadko spotykane „wydarzenie”. Słowo to chyba najbardziej oddaje istotę sprawy. Otóż na mapie Polski, w czasie gdy wszędzie wszystko jest likwidowane, pojawiła się nowa jednostka mająca na celu działania w zakresie pozyskiwania, przechowywania i zachowania w pamięci tego wszystkiego co dzieje się na danym terenie obecnie, jak i tego co już minęło a ulega zapomnieniu. Regionalna Pracownia Krajoznawcza Karkonoszy utworzona przy Związku Gmin Karkonoskich wpisuje się, dzięki stosownemu porozumieniu, w strukturę PTTK-owskich pracowni, których jest 23. Dzięki z kolei podpisanemu porozumieniu z Książnicą Karkonoską w Jeleniej Górze może i już prowadzi wspólne prace nad uzupełnianiem brakujących materiałów w zbiorach jeleniogórskiej biblioteki cyfrowej. Jest to możliwe dzięki pozyskaniu księgozbioru po istniejącej w Jeleniej Górze w zeszłym stuleciu podobnej jednostki.



Krzysztof Tęcza, Marek Malicki, Michał Mierzejewski, Krzysztof R. Mazurski, Roksana Knapik, Andrzej Raj, Sandra Nejranowska, Krzysztof Korzeń i Witold Szczudłowski. Foto: Anna Tęcza

Aby nie było nieporozumień od razu wyjaśniam, że RPK to nie kolejna biblioteka; to miejsce, w którym oczywiście gromadzi się wszelkiego typu materiały związane z historią, kulturą, turystyką itp. ale jest to miejsce, w którym tego typu materiały będą także powstawać. To tutaj będą przychodzić, a właściwie już przychodzą, zarówno turyści jak i osoby zainteresowane swoim miejscem zamieszkania, by porozmawiać, by dowiedzieć się czegoś nowego, by wymienić swoje myśli, by w końcu spotkać się z innymi i nie siedzieć w domach przy komputerach, i nie narzekać jak to jest im źle. Nie pomstować na innych, dawać coś z siebie, pomagać drugim, podejmować wspólne wyzwania. Po to właśnie jest tworzone takie miejsce. Oczywiście będą tu organizowane co jakiś czas spotkania z ciekawymi ludźmi, czy spotkania tematyczne takie jak to dzisiejsze. Dzięki temu stworzona zostanie możliwość podnoszenia swojej wiedzy.

Działania podejmowane przez RPK mają oczywiście w swoim podstawowym wymiarze promować nasz region. Dzięki takim ruchom jesteśmy nie tylko coraz lepiej postrzegani tu lokalnie, ale coraz

bardziej dostrzegani przez mieszkańców innych części Polski. Coraz więcej osób poznawszy piękno naszego regionu chce tu przyjechać. A ponieważ napływ turystów zawsze wiąże się z rozwojem gospodarczym terenu, na którym oni przebywają (noclegi, wyżywienie, rozrywka itp.) działania takie są bardzo potrzebne.



Foto: Anna Tęcza

Związek Gmin Karkonoskich jest niejako zobowiązany do podejmowania działań promujących gminy związkowe i dlatego też poprzez utworzenie takiej pracowni dostał do ręki kolejne narzędzie wspomagające realizację powierzonych mu zadań. Ważnym jest także to, że wszystko co robi wykonuje w ramach własnego budżetu. Oczywiście przy bardziej ambitnych projektach będzie korzystał z ogólnodostępnych funduszy, o które jednak trzeba walczyć.

Po pierwszym spotkaniu widzimy, że zainteresowanie tego typu działaniami jest spore. Na symposium poświęconemu Grzbietowi Lasockiemu przybyło prawie 130 osób. Byli to mieszkańcy Żar, Lubania, Olszyny, Szklarskiej Poręby, Piechowic, Karpacza, Kowar, Jeleniej Góry, Kamiennej Góry, Witkowa Śląskiego, Szczawna, Wałbrzycha, Strzegomia, Wrocławia a nawet Warszawy. Na pewno wpływ na frekwencję miał sam temat jaki chcieliśmy poruszyć ale przede wszystkim nazwiska zaproszonych prelegentów. Wszak są to uznani fachowcy w swoich dziedzinach. Dzisiejsi studenci często korzystają z ich książek.

Ponieważ docierają do mnie cały czas przekazy od uczestników, w których wyrażają oni swoje zadowolenie oraz chęć uczestniczenia w kolejnych spotkaniach wiem, że bardzo pozytywnie zaskoczył ich profesor Michał Mierzejewski, który o tak trudnej dziedzinie jak geologia potrafił opowiadać tak przystępnie, iż nie było na sali kogoś kto nie zrozumiałby tematu. Poza tym, co rzadko zdarza się podczas takich spotkań, kilkakrotnie jego sposób prezentacji był na tyle żartobliwy, że rozbrzmiewały salwy śmiechu. I był to śmiech aprobaty. Równie ciepło uczestnicy spotkania ocenili występ Marka Malickiego opowiadającego o przyrodzie Grzbietu Lasockiego. Nie spodziewali się tak ciekawie zaprezentowanej wiedzy i takiego jej zasobu. Z kolei profesor Krzysztof Mazurski, jak zwykle, zaprezentował konkrety. To dzięki jego dociekliwości dowiedzieliśmy się, że zgodnie z polskim prawem Grzbiet Lasocki nie jest częścią Karkonoszy. Oczywiście jest to tylko podejście prawne i należy je jak najszybciej zmienić. Wszystkie bowiem inne dziedziny nauki prowadzą do zupełnie innego wniosku.

Podczas spotkania mieliśmy okazję zapoznać się z referatem prof. Piotra Migonia, który wygłosiła współautorka Roksana Knapik oraz Andrzeja Raja, który jako dyrektor KPN miał zaszczyt reprezentować Polskę na Światowym Kongresie Parków Narodowych w Sydney.

Dodatkowo wystąpił Krzysztof Korzeń Dyrektor Biura Fundacji Dolina Pałaców i Ogrodów. Przedstawił on dotychczasowe dokonania Fundacji oraz to co działo się w ostatnim okresie. Poinformował także o planach na najbliższy czas. Z kolei Sandra Nejranowska zaprezentowała wydawnictwo AD REM z

Jeleniej Góry. To, że wydawane przez nie publikacje są chętnie czytane widać było po kolejce jaka wciąż utrzymywała się przy stoisku.

Całość spotkania poprowadzili Witold Szczudłowski i piszący te słowa Krzysztof Tęcza.



Uczestnicy sympozjum w Pracowni Krajoznawczej. Foto: Anna Tęcza

Na koniec muszę podzielić się jeszcze informacją, że w spotkaniu wzięło udział około trzydziestu przewodników sudeckich, którzy w ten sposób chcieli poszerzyć swoją wiedzę, a na uroczystości otwarcia pracowni była kierowniczką RPK we Wrocławiu pani Anna Rotko. Niektórzy z gości przynieśli podarunki, którymi oczywiście były ciekawe publikacje z ich domowych bibliotek. Bardzo miłym akcentem było przekazanie do naszego księgozbioru tomiku wierszy „W srebrze jaśminów” Krystyny Sławińskiej z Lubania. Autorka umieściła w publikacji stosowną dedykację.

Wszystkim dziękujemy!

Krzysztof Tęcza